



KOMENTARZ DO RAPORTU UOKiK

Czy doszło do naruszenia?

W „Raporcie z Kontroli Wzorców Umownych Ubezpieczeń na Życie” Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów po skontrolowaniu ponad 600 ogólnych warunków ubezpieczenia na życie (o.w.u.), stosowanych przez 13 działających na polskim rynku ubezpieczycieli, sformułował kilkanaście zarzutów wobec praktyk stosowanych przez ubezpieczycieli. Prezes UOKiK ocenił, że szereg postanowień o.w.u. należy zakwalifikować jako tzw. klauzule abuzywne, czyli klauzule sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszające interesy konsumentów.

Jednym z najpoważniejszych zarzutów było to, że prawie wszyscy badani ubezpieczyciele stosują w o.w.u. niejednoznaczne i niezrozumiałe postanowienia, które pozwalają na dowolną ich interpretację na korzyść ubezpieczyciela. Za szczególnie rażące zostały uznane takie postanowienia, które pozwalają ubezpieczycielom na ograniczenie ich odpowiedzialności i odmowę realizacji świadczenia.

Biorąc pod uwagę fakt, że umowy ubezpieczenia mają charakter masowy i w znakomitej większości przypadków są dla konsumentów umowami adhezyjnymi, czyli umowami zawieranymi na podstawie wzorców umownych przygotowanych przez ubezpieczycieli, bez możliwości prowadzenia indywidualnych negocjacji, takie działania prezesa UOKiK należy ocenić bardzo pozytywnie jako działania przyczyniające się do zwiększenia ochrony ubezpieczonych jako słabszej strony umowy ubezpieczenia.

Jednakże należy również wskazać, że niektóre wnioski zawarte w Raporcie budzą wątpliwości prawne.

W jednym z punktów Raportu prezes UOKiK ocenił, że postanowienie zawarte w kilku badanych o.w.u. stanowiące, że „Umowę ubez-

pieczenia uważa się za zawartą z datą doręczenia Ubezpieczającemu polisy ubezpieczeniowej”, należy uznać za klauzulę niedozwoloną. Prezes UOKiK wskazał, że postanowienie to jest tożsame z postanowieniem wpisanym do rejestru klauzul niedozwolonych: „*umowę ubezpieczenia uważa się za zawartą z chwilą doręczenia ubezpieczającemu polisy lub innego dokumentu ubezpieczenia*”. Klauzula ta została wpisana do rejestru na podstawie wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 11 października 2007 r. (XVII AmC 68/06).

Dodatkowo, prezes UOKiK ukarał karą pieniężną ubezpieczyciela, który w swoich wzorcach umów stosował ww. postanowienie.

W uzasadnieniu prezes UOKiK wskazał, że uznaje to postanowienie za klauzulę niedozwoloną, ponieważ nie uwzględnia ono przepisów art. 810 i 811 k.c., które przewidują inny moment zawarcia umowy ubezpieczenia, a także z uwagi na treść art. 809 § 2 k.c. Powyższe uzasadnienie budzi jednak szereg wątpliwości prawnych.

Najpoważniejsza wątpliwość jest taka, że w dacie wydania Raportu, tj. w styczniu 2010 r., powołany

w uzasadnieniu art. 810 k.c. nie obowiązywał już od dłuższego czasu. Został on bowiem w całości uchylony w wyniku nowelizacji k.c., która weszła w życie 10 sierpnia 2007 r.

Po drugie, powołany w uzasadnieniu art. 811 k.c. dotyczy specyficznej sytuacji, gdy umowa ubezpieczenia dochodzi do skutku w wyniku przyjęcia przez ubezpieczającego tzw. kontroferty ubezpieczyciela. Ma to miejsce wtedy, gdy ubezpieczyciel, w odpowiedzi na ofertę ubezpieczającego, doręcza mu dokument ubezpieczenia, który odbiega na niekorzyść ubezpieczającego od treści złożonej przez niego oferty. W takiej sytuacji ubezpieczyciel musi zwrócić ubezpieczającemu uwagę na rozbieżności i wyznaczyć mu co najmniej 7-dniowy termin do zgłoszenia sprzeciwu. Jeżeli ubezpieczający nie zgłosi sprzeciwu, wtedy umowa ubezpieczenia zostaje zawarta następnego dnia po upływie terminu do złożenia sprzeciwu (a nie w dniu doręczenia dokumentu ubezpieczenia). Natomiast, jeżeli ubezpieczający zgłosi sprzeciw – umowa dochodzi do skutku dopiero po uzgodnieniu przez strony spornych postanowień.

Należy wskazać, że moment zawarcia umowy ubezpieczenia w trybie określonym w art. 811 k.c. jest precyzyjnie uregulowany w ustawie i z tego powodu jest raczej mało prawdopodobne, aby na tym tle mogło dojść pomiędzy stronami umowy do sporów, które prowadziłyby do naruszenia interesów konsumentów.

Kolejna wątpliwość wynika z tego, że w uzasadnieniu wskazano, że zakwestionowane postanowienie o.w.u. jest sprzeczne z art. 809 § 2 k.c., który traktuje moment doręczenia dokumentu ubezpieczenia jako moment zawarcia umowy wyłącznie w razie wątpliwości co do momentu zawarcia umowy, a nie w każdym przypadku. Zdaniem prezesa UOKiK, zakwestionowane postanowienie o.w.m. powoduje, że nawet jeżeli strony jednoznacznie określą w umowie ubezpieczenia datę jej wejścia w życie, to zgodnie z o.w.u. wejście ona w życie dopiero po dostarczeniu ubezpieczającemu dokumentu ubezpieczenia. Zdaniem prezesa Urzędu, taki zapis mógłby prowadzić do naruszenia interesu ubezpieczającego w sytuacjach, gdy ubezpieczyciel opóźnia się z dostarczeniem dokumentu ubezpieczenia.

Wydaje się jednak, że w przypadku wskazanym w uzasadnieniu nie powinny zaistnieć jakiegokolwiek wątpliwości co do daty zawarcia umowy ubezpieczenia. Art. 385 § 1 k.c. jednoznacznie przesądza bowiem, że jeżeli zachodzi sprzeczność pomiędzy treścią umowy a o.w.u., wtedy decyduje treść umowy. Jest to zresztą zgodne z powszechnie przyjętą praktyką stosowaną w przypadkach indywidualnego negocjowania treści umowy ubezpieczenia w sposób odbiegający od regulacji zawartych w ogólnych warunkach.

Wydaje się więc, że zakwestionowane przez prezesa UOKiK postanowienie o.w.u. nie powinno w praktyce prowadzić do naruszenia praw konsumentów, gdyż przypadki, w których termin zawarcia umowy będzie inny niż termin doręczenia dokumentu ubezpieczenia, są albo w sposób precyzyjny uregulowane w ustawie, albo będą wynikały z umowy, która ma pierwszeństwo przed o.w.u.

Julita Zimoch-Tuchołka,
radca prawny, wspólnik
kancelarii Domański
Zakrzewski Palinka
tytuł pochodzi od redakcji